

Ciężarówka z ciałami – 3 osoby zwolnione za kaucją

28 października 2019

Trzy osoby, które zostały aresztowane w związku ze znalezieniem 39 ciał w naczepie ciężarówki w Essex, zostały zwolnione za kaucją. Osoby te zatrzymano pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci i handlu ludźmi.[C24]

□

38-letni mężczyzna i 38-letnia kobieta z Warrington, trafili do aresztu policyjnego w piątek, tego samego dnia, 46-letni mieszkaniec Irlandii Północnej, wpadł w ręce policji na lotnisku Stansted. Wszyscy zostali przesłuchani, dziś podjęto decyzję o ich wypuszczeniu. Para 38-latków pozostanie na wolności do 11 listopada, w tym dniu staną przed sądem, który zdecyduje o dalszym ich losie. 46-latek stanie przed wymiarem sprawiedliwości 13 listopada. W poniedziałek w Chelmsford Magistrates' Court, ma stawić się 25-letni kierowca ciężarówki. [C24]

Tymczasem policja w Essex próbuje zidentyfikować ciała, dotychczas udało się to w zaledwie kilku przypadkach. Służby w Wietnamie pobrały próbki DNA od krewnych osób, które uważają, że wśród 39 śmiertelnych ofiar znalezionych w Grays, są ich krewni.[C24]

□

Tragedia w Essex, w wyniku której życie straciło 39 osób zamkniętych w ciężarówce – chłodnicy, przypomniała nam ponownie o codziennym dramacie tysięcy ludzi, którzy skuszeni widmem spokojnego i bezpiecznego życia w Europie zawierzają swój los bezwzględnyemu przemytnikom. O tym, jak przemytnicy ukrywają ludzi w ciężarówkach, by nie wykryły ich kamery

termiczne, opowiedzieli na łamach dziennika „Daily Mirror” strażnicy z portu Purfleet w Essex.[PE]

Jak zatem przemytnikom udaje się umieścić na naczepach nawet kilkadziesiąt osób, tak, by nie wykryły tego kamery termiczne? Strażnicy w porcie Purfleet, do którego zawitała pechowa naczepa z belgijskiego portu Zeebrugge, mówią, że właśnie w tym celu używa się chłodni, ponieważ kamery termowizyjne są w ich przypadku bezużyteczne.[PE]

Urządzenia do obrazowania termicznego nie działają w kontenerach chłodniczych. Tam jest po prostu zbyt zimno i urządzenia nie są w stanie wykryć ciepła wydzielanego przez ukrywającą się wewnątrz takiego kontenera osobę – powiedział anonimowo jeden z pracowników portu, którego tożsamość, z uwagi na ryzyko utraty pracy, musiała pozostać do wiadomości dziennikarza „Daily Mirror”. „Gang przemytniczy musiał to wiedzieć, a to po prostu pokazuje, jak oni są sprytni. Oni ciągle szukają luk i niestety skończyło się na tym, że wszyscy ci ludzie stracili życie” – dodał ochroniarz.[PE]

Inny z kolei pracownik portu wyznał, że ludzie umieszczeni w felernej ciężarówce – chłodni „nie mieli żadnych szans”. Mężczyzna twierdzi, że nawet w razie wyłączenia chłodzenia tak duża liczba ludzi w jednym nieprzepuszczalnym kontenerze i tak zmarłaby z braku powietrza. Obaj strażnicy potwierdzili natomiast, że żaden port nie dysponuje wystarczająco dużym personelem, by móc sprawdzić każdą ciężarówkę ładowaną na prom. A ciężarówki – chłodnie są w trakcie kontroli otwierane najrzadziej z uwagi na to, że po otwarciu drzwi temperatura powietrza w kontenerze mogłaby znacznie podskoczyć i doprowadzić do zepsucia się całego ładunku.[PE]

Źródła: Cooltura24.co.uk [C24], PolishExpress.co.uk

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net